

25 marca 2014

Roman Gula
Artur Milanowski
Alicja Gadomska
Katarzyna Bojarska

III Raport z monitoringu wilka na pogórze świętokrzyskim

Monitoring od 15 października 2013 do 15 marca 2014

Metody i obszar monitoringu

Kontynuowaliśmy monitoring trzech kompleksów leśnych – zachodniej części Puszczy Świętokrzyskiej (PS, nadleśnictwa Suchedniów i Zagnańsk), Lasów Niekańsko-Bliżyńskich (LNB, nadleśnictwa Stąporków i Skarżysko Kamienna) i Puszczy Łżeckiej (PI, nadleśnictwa Starachowice, Marcule i Ostrowiec Świętokrzyski). Regularnie monitorowaliśmy także obszar leśny między Przysuchą i Końskim (PB, nadleśnictwo Przysucha i Barycz, Ryc. 1), gdzie wiosną 2013 roku zebraliśmy znaczną liczbę odchodów. Ponadto 7 razy poszukiwaliśmy śladów bytowania wilków na południe od Końskich, w rejonie gdzie poprzedniej zimy odnotowano tropy wilków. W sumie spędziliśmy 39 dni w terenie. Każdy z obszarów patrolowaliśmy w poszukiwaniu tropów i odchodów wilków. Z odnalezionych odchodów pobieraliśmy próbki do analiz diety poszczególnych watah, a ze świeżych odchodów pobieraliśmy także próbki do analiz DNA. Zima była wyjątkowo łagodna i pokrywa śnieżna umożliwiała tropienia tylko w trzeciej dekadzie stycznia i pierwszej dekadzie lutego. W tym okresie skupiliśmy się na tropieniach na śniegu (z użyciem GPS), co umożliwiło ocenę liczebności poszczególnych watah.

Analizy zawartości zabranych odchodów wykonała Katarzyna Lewalska w laboratorium w Uniwersytecie Krakowie. Próbki do analiz DNA są przechowywane w stanie zamrożonym. Podobnie jak w poprzednim okresie zbieraliśmy także wszystkie informacje o wilkach od służby leśnej, myśliwych oraz innych osób.

Wyniki

W sumie, w 5 monitorowanych lokalizacjach ślady obecności wilków odnotowaliśmy 198 razy oraz zebraliśmy 109 odchodów do analiz diety i DNA. W okresie zalegania pokrywy śnieżnej (20.01-10.02) siedem razy odnaleźliśmy świeże tropy wilków i przeprowadziliśmy 18 km tropień z użyciem GPS.

Obecność wilków w Puszczy Świętokrzyskiej odnotowywaliśmy znacznie częściej niż w poprzednim sezonie. Dwukrotnie udało nam się zlokalizować świeże tropy, a następnie tropić tę grupę na dystansie kilku kilometrów. W obu przypadkach były to tropy trzech wilków, z czego jeden z tropów był duży, co wskazywałoby na obecność dorosłego samca (poprzedniej zimy tropy trzech tropionych przez nas wilków

były niewielkie). Niestety okres występowania pokrywy śnieżnej był zbyt wczesny i krótki, aby można było stwierdzić czy w grupie tej była samica i czy miała cieczkę.

Na terenie Puszczy Iłżeckiej stwierdziliśmy obecność 4 wilków, ale w czasie monitorowania tego obszaru tylko jednego dnia warunki pozwalały na tropienie. Z tego powodu zaobserwowaną liczbę osobników trzeba traktować jako minimalną liczbę wilków na tym obszarze. Brak śniegu w okresie rui także uniemożliwił stwierdzenie czy samica z tej watahy miała w tym roku cieczkę.

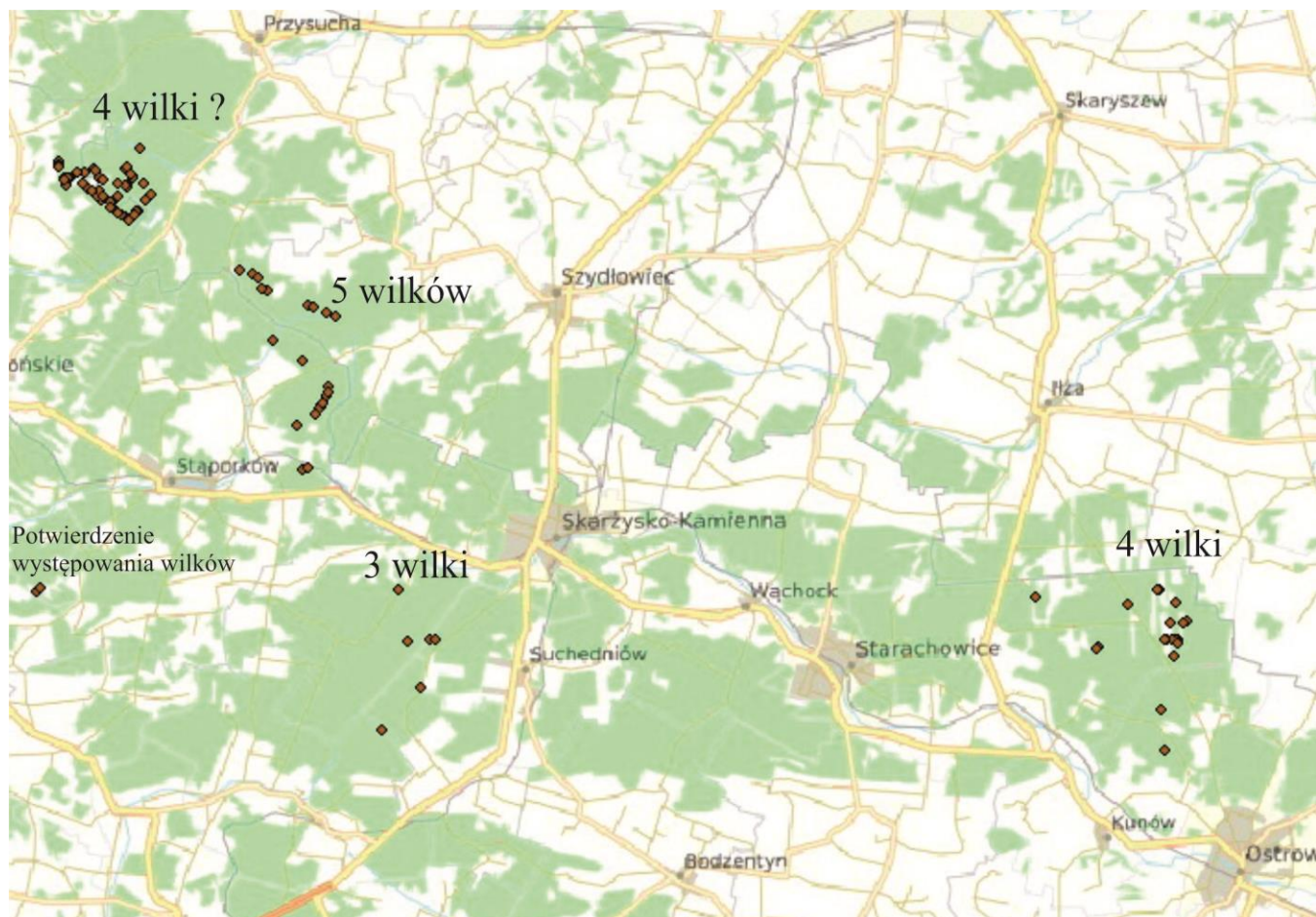
W zachodniej części pogórze świętokrzyskiego odnotowaliśmy obecność 5 wilków w nadleśnictwie Stąporków (Lasy Niekłańsko-Bliżyńskie) oraz 4 w nadleśnictwie Przysucha i Barycz. Tropienia te przeprowadzone zostały w dniu 1 lutego jednocześnie w obu obszarach. W obu przypadkach tropy były świeże, nie starsze niż z minionej nocy (14-18 godzin). Odległość między tymi lokalizacjami wynosiła ok 15 km. Tropy 4 wilków w nadleśnictwie Przysucha były podobnej wielkości, natomiast 3 tropy z 5 odnotowanych na terenie nadleśnictwa Stąporków były wyraźnie mniejsze. Wszystko to wskazuje na obecność dwóch watah. Jednoznaczne rozstrzygnięcie czy mamy do czynienia z dwoma grupami rodzinnymi, czy z jedną będzie możliwe poprzez analizy DNA z zebranych odchodów oraz lokalizację wilczej nory lub rendez-vous przez stymulację wycia wilków w lipcu.

W czasie kontrolowania obszarów leśnych na południe od Końskich (okolice miejscowości Piekło) nie odnaleźliśmy tropów wilków, pomimo tego, że dwukrotnie kontrole przeprowadziliśmy w okresie zalegania pokrywy śnieżnej. W okresie bezśnieżnym dwukrotnie znaleźliśmy odchody wilków, co potwierdza występowanie wilków na tym terenie.

Podziękowania

Dziękujemy Marzenie Milanowskiej za pomoc w terenie. Włodzimierz Wojciechowski i Krzysztof Król przekazali cenne informacje o obserwacjach wilków.

Ryc. 1. Wyniki monitoringu wilków w regionie Świętokrzyskim w zimie 2013/2014. Punkty oznaczają odnalezione wilcze odchody. Podane liczby wilków oznaczają największą liczebność grup odnotowaną w czasie tropień na śniegu w danym kompleksie leśnym.

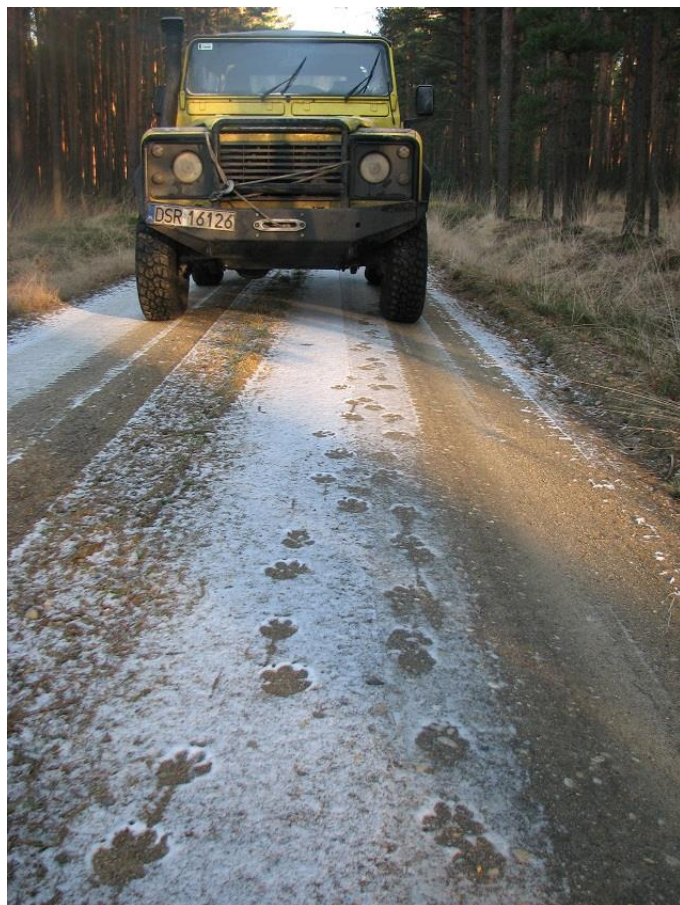


Land Rover Fundacji SAVE w badaniach wilków Śląsku

Land Rover Defender Fundacji SAVE przez całą jesień i zimę (7 miesięcy) był intensywnie wykorzystywany w programie badań ekologii wilków w Borach Dolnośląskich, prowadzonych przez Instytut Ochrony Przyrody PAN i Muzeum i Instytut Zoologii PAN. Okazał się nieocenionym środkiem transportu podczas prób odłowów wilków w sieci, zakładania i kontroli pułapek na wilki, a także tropień na śniegu i zbieraniu próbek do badań genetycznych. Dodatkowo, służył działalności mającej na celu poszerzenie wiedzy i poprawę wizerunku wilków wśród lokalnej społeczności, na przykład w czasie zajęć edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, przy okazji wykładu okolicznościowego z okazji Dnia Kobiet (<http://ruszowplus1.blogspot.com/2014/03/muchy-w-kropki-i-wilki.html>), na spotkaniu władz lokalnych gminy (<http://www.wegliniec.pl/pl/article/2321>) oraz podczas zajęć terenowych ze studentami Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żółty Land Rover z nalepkami Fundacji SAVE przemierzył w tym sezonie ponad 8000 km i stał się znakiem rozpoznawczym ekipy badaczy zajmujących się wilkami w Borach Dolnośląskich. Jego zdjęcia można odnaleźć na lokalnych stronach internetowych (<http://ruszowplus1.blogspot.com/2014/03/wilki-ukad-z-schengen.html>).

Fot. 1. Osoba przygotowana do zastawienia pułapki żywołownej na wilki.





Fot. 2. Land Rover w trakcie tropienia wilków.

Fot. 3. Zespół badawczy projektu



Spotkanie w sprawie systemu monitoringu wilków w regionie Świętokrzyskim

Na seminarium zorganizowanym przez Fundację SAVE Polska w kwietniu 2013 Wojewódzki Konserwator Przyrody zobowiązał się do zorganizowania systemu gromadzenia informacji o występowaniu wilków w regionie świętokrzyskim. Spotkanie w tej sprawie, zorganizowane przez Biuro Konserwatora odbyło się 28 stycznia 2014 w siedzibie nadleśnictwa Suchedniów. Wśród zaproszonych osób byli nadleśniczowie z nadleśnictw regionu oraz dyrekcja Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Spotkanie prowadził Wojewódzki Konserwator Przyrody Jarosław Pajdak. Na wstępie R. Gula zaprezentował wyniki monitoringu wilków prowadzone przez Fundację SAVE w północnej części regionu świętokrzyskiego. Następnie omówiono koncepcje monitoringu wojewódzkiego, który polegałby na wprowadzeniu standardowego formularza, do którego pracownicy nadleśnictw i parku narodowego wprowadziliby informacje o występowaniu wilków. Formularze przesyłane byłyby do biura konserwatora, dane wprowadzane do komputerowej bazy danych GIS i publikowane w formie okresowych raportów. Uczestnicy spotkania zaaprobowali pomysł i wyrazili wolę uczestnictwa w tak zorganizowanym systemie. Szczegóły techniczne systemu zostaną omówione na kolejnym, technicznym spotkaniu, w którym uczestniczyć ma także profesor Henryk Okarma z Instytutu Ochrony Przyrody PAN.